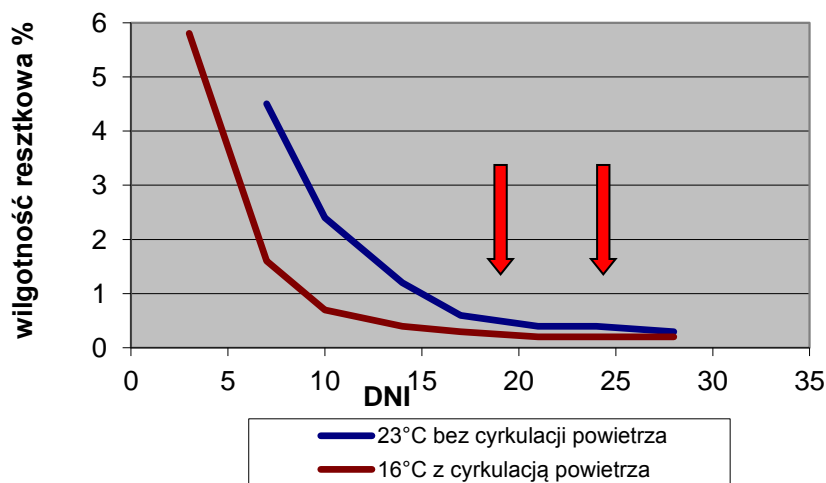


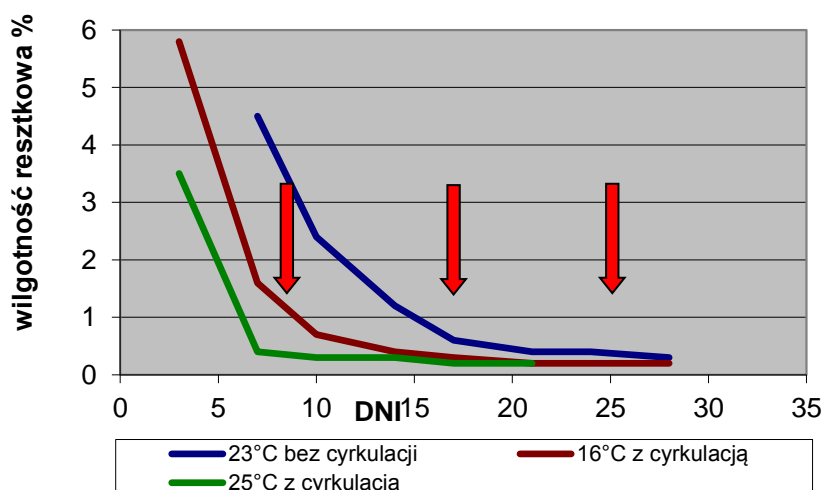
Proces schnięcia i wiązania anhydrytu

Zagadnienie schnięcia i wiązania posadzki anhydrytowej na tle posadzki betonowej jest na tyle ważnym, że postanowiliśmy bliżej się mu przyjrzeć. W zaleceniach eksploatacyjnych jakie klienci firmy Politalia otrzymują każdorazowo w związku z realizacją posadzek, znajduje się informacja o konieczności wietrzenia budynku po upływie pierwszych kilku dni. Często pada pytanie: ile dni to będzie schnąć? Kiedy można po tym chodzić? etc. Najważniejsza jest jednak świadomość: **jakiego zjawiska podczas schnięcia posadzki unikamy, decydując się na anhydryt. Jest to kolejna zaleta anhydrytu.**

Rys.1. Wysychanie warstwy o gr. 3,5 cm w przypadku, gdy pomieszczenia nie są należycie wietrzone, pomimo wysokiej temperatury 23°C, oraz wietrzone przy temperaturze 16°C.



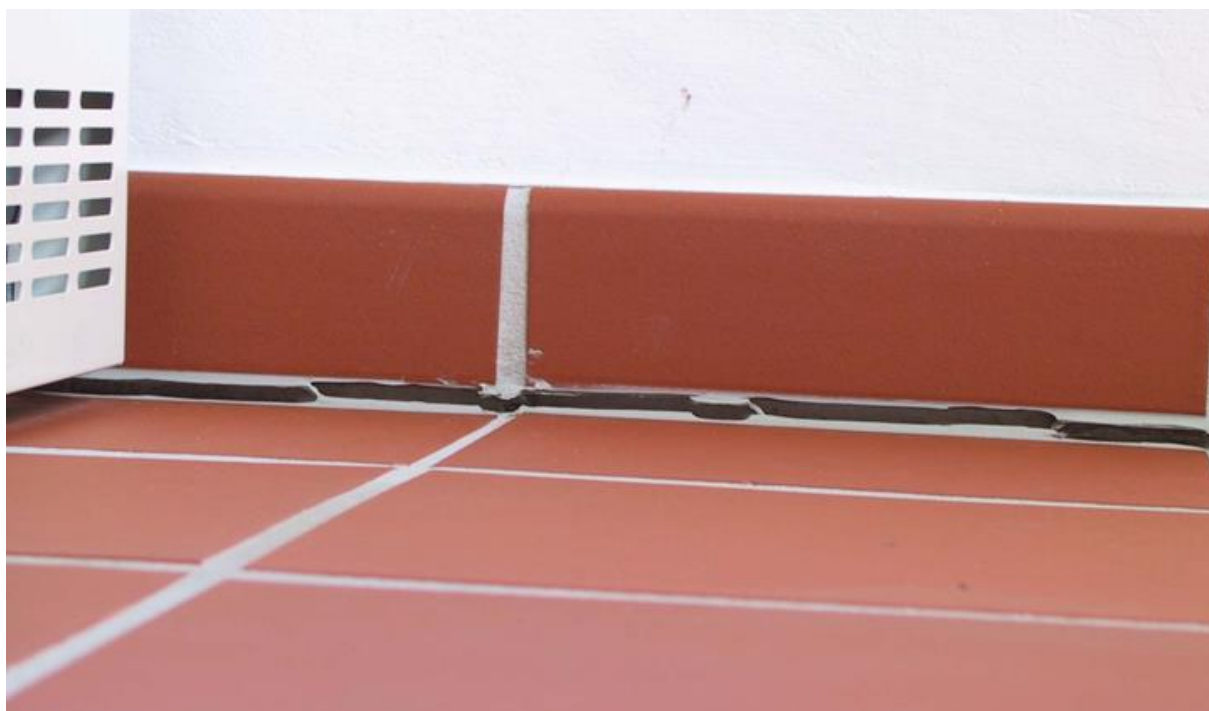
Rys.2. Wysychanie warstwy o gr. 3,5 cm w przypadku, gdy pomieszczenia nie są należycie wietrzone, pomimo wysokiej temperatury 23°C, oraz wietrzone przy temp. 16°C i 25°C.



Na podstawie przedstawionych wykresów widać wyraźnie jak duży wpływ na prawidłowe wysychanie i dojrzewanie anhydrytu ma cyrkulacja powietrza w odniesieniu do temperatury. Ma to ogromne znaczenie w równomiernym rozkładaniu sił rozkurczowych. **Na czym polega jednak wyższość anhydrytu nad posadzką betonową? Odpowiedź poniżej.**

Wysychanie i wiązanie betonu

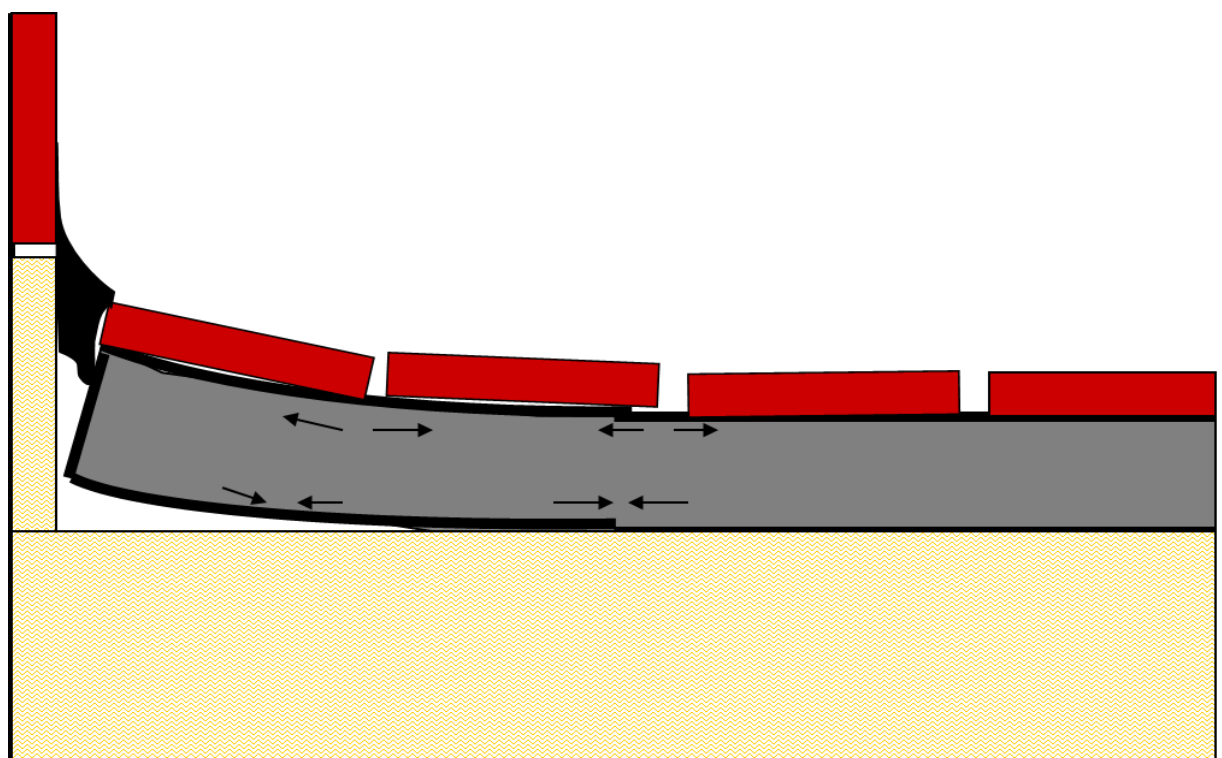
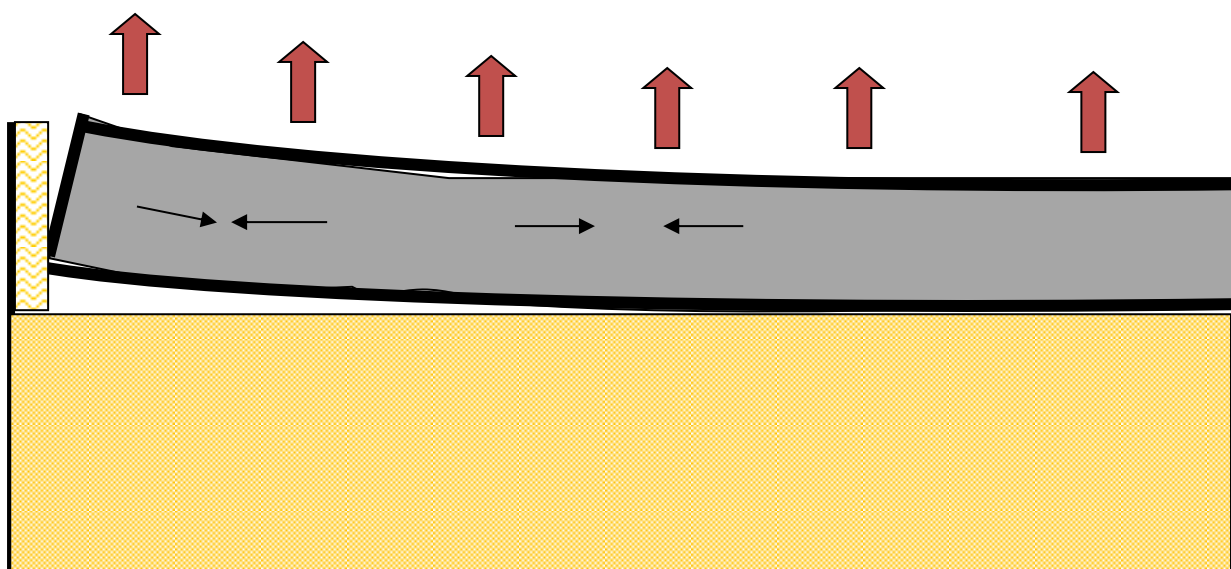
Nie ma chyba osoby, która by w swoim życiu nie spotkała się ze zjawiskiem pokazanym na zdjęciach. W przestrzeni publicznej jest mnóstwo okazji do zaobserwowania zjawiska opadania posadzki względem przyklejonych na ścianie cokołów. Myślę, że w różnym stopniu w wielu domach i mieszkaniach dotyka nas to koszmarne pod względem estetycznym zjawisko. Dlaczego tak się dzieje?



Odpowiedź na postawione pytanie jest stosunkowo prosta: beton podczas wysychania cechuje się kilkukrotnie większym skurczem aniżeli anhydryt, dlatego obowiązkowo musi mieć wykonane dylatacje. Większość inwestorów nie jest przez wykonawców należycie informowana na temat właściwego przygotowania podłoża i warunków schnięcia tradycyjnych posadzek.

W efekcie, podczas wiązania betonu dochodzi do „zjawiska miski”, które kończy się jak widać na załączonym obrazku. Posadzka podczas schnięcia podnosi się przy brzegach tworząc niewidoczną w pierwszym okresie łódkę czy miskę. Z czasem dochodzi jednak do jej pęknięcia i opadnięcia do poziomu podłoża, co uwidacznia się właśnie w taki sposób. Dla lepszego zobrazowania jak dochodzi do „zjawiska miski”, przedstawimy to graficznie, celowo uwydatniając skalę zjawiska.

Wysychanie betonu w trzech odśłonach





W praktyce kafelkarze, jeśli kładą kafle na wyschnięty jastrych, na kleju nadrabiają różnice w poderwanych narożnikach i brzegach. Wszystko wydaje się równe, ale tylko do pewnego momentu. Pęknięcie „miski” może nastąpić po roku, dwóch, czy nawet jeszcze później. Przy obciążonych powierzchniach zazwyczaj dzieje się to szybciej.

